

Sokol Polski



OFFICIAL WEEKLY PUBLICATION OF THE
POLISH FALCONS OF AMERICA

No. 40.

(Established 1896)

22 PAZDZIERNIKA (October 22) 1953 PITTSBURGH PA.

Rok 57 (LVII).

Z BIURA ORGANIZATORKI

KOMISJE SOKOLIC

Z wielkiem w prawdzie wysiłkiem, bo jak same zauważyliście wiele utraciłam zdrowia, objechałam niektóre Okręgi, by więcej przypatrzeć się pracy naszych kochanych Sokolic, uroczystości jakie przeprowadzały, obozów i kursów, gdzie bawiłam na zakończeniu tak w Okręgu V. jak i XIII.

W Okręgu V. w Middletown, Conn. widać było po twarzach naszych biorących udział wielkie zadowolenie; kuchnia przedewszystkiem świetnie przyrządzona przez Druhny z Middletown, Jabłńska i Gawel z pomocą Komisji Sokolic. Nie byłam wprowadzić na żadnych godzinach wykładowych, bo to dział Naczelnika Sokolstwa, ale na zakończenie, program jaki ujrzałam, byłam bardzo zadowolona, że tak szalone wydatki na instruktorów, na koszt utrzymania obozu, administracji na marne nie poszły. Gdyby tak każdy z kursaków i kursaczek przeprowadził ten program w swoim gnieździe, zaczynając chociażby od 4 par ćwiczących tańczących czy też śpiewających, to jużby widać było zainteresowanie, tym co zdobyły i czego się od nich spodziewać możemy.

Gromadzenie funduszy przez nasze Sokolice wiceprezeską z dhną B. Szymańską na czele miały powodzenie. Urządzały różnego rodzaju imprezy, które przynosiły im dochód i o ile wiem ze sprawozdania, kilka ładnych setek wydały na ulepszenia obozu; jak każda Matka troszczy się o wygodę dziecka, a przedewszystkiem o zdrowie. Na zakończenie zjechały się całe gromady Druhen i Druhów, którzy będąc świadkami popisów naszych uczestników kursu pod kierownictwem dh E. Biestek i Leony Kozłowskiej, bo naczelnik sokolstwa dh G. Pieprzny wyjechał wcześniej na rozpoczęcie drugiego kursu w Jackson, Mich. Naczelnik z podziwem wyrażał się o pracy w 2 tygodniach dokonanych. Program pracy był w ręce młodych kursaków dany w szczegółach, by oni teraz to po gniazdach przelali, zainteresowali starszych i poprosili takich do współudziału. Conajmniej w 25-ciu gniazdach ta praca winna być już rozpoczęta. Niewiem ile gniazd jest w pełni przeprowadzania tych programów, mam nadzieję, że Gniazda, Okręgi i Komisje Sokolic, które dopomogą w tej pięknej pracy, swą radą, dobrem słowem, zachęcą i dopomogą w przeprowadzeniu programu po gniazdach.

W Okręgu XIII. dhna Witkowska i dhna Bartkowska opiekowały się wyżywieniem kursaków i również zauważyć można było, zdrowe, dobre podania, wymażone powietrze, miła atmosfera, a zakończenie pod kierownictwem, samego naczelnika Sokolstwa wydało dobry egzamin. Tu również dopomagali dh Ed. Biestek, druheny Leona Kozłowska i Helcia Bobko — tą ostatnią tańce prowadzi żywo, z werwą i kostjumy wspaniałe i jak mówiono sama w większych procencie dla występujących przygo-

(ciąg dalszy na str. 4-ej)

Okręg II. w Chicago Uczci Pamięć Dra Starzyńskiego Akademja

65-Lecie Gniazda Pierwszego w Chicago

Prócz już swego czasu demie żałobną ku czci prze- wysłanych korespondencji sa sokolstwa sp. Teofila A. do gniazd w całym okręgu, Starzyńskiego.

niniejszym podaje się do o- Akademja na odpowied- gólnej wiadomości, że za sta- nim poziomie odbędzie się w raniem Koła Legji Honoro- niedzielę, 1 listopada br., o wej i Zarządu Okręgu II, po- godzinie 12-ej w południe, na- stanowiono urządzić w pier- bożeństwo żałobne w koście- wszą rocznicę zgonu, Aka- le św. Anny przy 1814 So-

Leavitt ul., następnie o 3-ej pop. Akademja w Sokolni O- kręgu, przy 1812-14 S. Ash- land Ave. Toteż ażeby wyka- zać, że jesteśmy znów zwar- ci, zjednoczeni i gotowi do większego wysiłku i poświę- ceń dla Sokolstwa i dla zie- mi Ojców naszych, znów aże- by Sokolnia była pełna u- czestników, zapraszamy ser- decznie cały nasz zespół, każ- dego Druha i Druhnę, aby gremialnym uczestnictwem w Akademji oddać cześć Jego świetlanej pamięci.

Prezes Starzyński był i jest dla nas, sokolstwa i spo- łeczeństwa polskiego, sym- bolem i uosobieniem bezprzy- kładnej i ofiarnej pracy dla organizacji sokolej, jak nie mniej dla każdej godnej po- parcia sprawy polskiej. Prosi- my każde gniazdo o pełne poparcie, zarządy gniazd o zachęcenie do współudziału swego członkostwa; prosimy przybyć ze sztandarami i tak na nabożeństwo w kościele św. Anny, jak również na godzinie 3-cią do Sokolni.

Prezes Starzyński w pra- cy organizacyjnej był naszym bliskim i serdecznym przy- jacielem, żywimy dla niego najwyższy respekt, był on z jednych wybitnych działaczy polonijnych, Polonię chlub- nie reprezentował, zaś Pols- kę kochał, wiernie i wytrwa- le jej służył, pamięć Jego pozostanie zawsze w sercach sokolstwa.

Gniazdo 1 Obchodzi 65-Lecie Istnienia

Znane ze swej pracy na niwie społecznej i narodowej Sokół Polski Nr. 1 "Bratnia Dłoń, do którego to zespołu należą bardzo czynne i czyn- ni i znani swej pracy dla or- ganizacji i społeczeństwa pol- skiego sokolice i sokoli, ob- chodzą tej jesieni jubileusz 65 lat swego istnienia.

Program uroczystości ju- bileuszowych odbędzie się w w niedzielę, 25 października, w ich sokolni, pnr. 1921 W. Cermak Rd., początek o go- dzinie 4:30 po południu. Od- będzie się skromny bankiet, a podczas bankietu zostanie wykonany piękny i krótki program, poczem nastąpi za- bawa taneczna.

Gniazdo Pierwsze Sokol- stwa, z dumą spogląda w

(ciąg dalszy str. 2-giej)

Długoletnie Członkinie Sokolic Gn. 6 w Buffalo N. Y. Uczczone Na Bankiecie

W sobotę, 10 października, rzone zostały huraganem o- odbył się bankiet z okazji klasków. Balet Tchaikowskie- Złotego Jubileuszu Sokolic go "Sleeping Beauty" odtai- Gniazda 6., na którym ucz- czyła Betty Żółkiewicz.

Inwokacje odmówił ks. Józef J. Winnicki, kapelan. Generalną przewodniczącą była dhna Maria Martin, ma- jąc do pomocy Marianową Maday, która także była toastmistrzynią.

Wręczenia odznaczeń w

Główną mowę na bankie- cie wypowiedziała dhna Kor- panty Kowalska z Pittsbur- gha, wiceprezeska Sokolstwa Polskiego, która w swem przemówieniu dała uznanie towarzystwu za ich zabiegę w przeprowadzaniu progra- mu fizycznych instrukcji, sportu i atletyki dla młodzie- ży amerykańskiej polskiego pochodzenia w Buffalo. Prze- mawiał także dh Jan E. Sten- clik z Rochester, okręgowy prezes.

Młode Sokolice ubrane w śliczne stroje tradycyjne wy- konały kilka tańców polskich po bankiecie, za które obda-

W sobotę, 10 października, rzone zostały huraganem o- odbył się bankiet z okazji klasków. Balet Tchaikowskie- Złotego Jubileuszu Sokolic go "Sleeping Beauty" odtai- Gniazda 6., na którym ucz- czyła Betty Żółkiewicz.

Inwokacje odmówił ks. Józef J. Winnicki, kapelan. Generalną przewodniczącą była dhna Maria Martin, ma- jąc do pomocy Marianową Maday, która także była toastmistrzynią.

Wręczenia odznaczeń w formie złotych medali doko- nała dhna Korpanty a otrzy- mały takowe następujące dhny: Zygmuntowa Wiencz- kowska, jedyna żyjąca człon- kini czafterowa, Anna Ma- day, Maria Polubińska, Lucja Galantowicz, Wanda Szczut- kowska, Maria Kamińska, Maria Kościńska, Zofia Kresse, Aniela Nagalska.

Dhna Wanda Partyka-Cie- śła, Alfreda Pelc, Eleonora Witczak - Kujawa, Cecylja Witczak - Samul, Wanda Witczak - Rożek, Stanisława Witczak, Maria Martin, Syl- wia Kania, Klara Tomczak, Anna Skulicz i Klara Schenk.

Zbliża Się Jubileusz 40-Lecia Gniazda 519 w Middletown, Conn.

Pragniemy zapoznać człon- ków gn. 519, którzy z jakiego- kolwiek powodu nie mogli być obecni na ostatnim po- siedzeniu, jak niemniej wszy- stkie gniazda w Okręgu V. które jesteśmy pewni wezmą czynny udział w naszym wiel- kiem święcie sokolem. Wszy- scy mają się zebrać o godz. 10:45 koło starej szkoły przy kościele, skąd nastąpi wy- marsz do kościoła na mszę św. która jest zakupiona

przez gn. 519. Po mszy św. odjazd do So- kolni na obiad, zaś o 2-ej roz- pocznie się akademja, która potrwa do 4:30, o godz. 5:30 zacznie się bankiet z udział- łem prezesa Sokolstwa dhna mecenasa W. Laski i licznej braci sokolej, wszystkich gniazd z Okręgu V.

Dh S. Głowiński, przewo- dniczący bankietu prosi usil- nie, wszystkich pragnących

(ciąg dalszy str. 5-ej)

Zasoby Sokolstwa Polskiego w Ameryce Na Dniu 1-go Października 1953.

ZASOBY ZWIĄZKU SOKOŁÓW \$101,998.16
POLSKICH w AMERYCE

ZASOBY SOKOLSTWA POLSKIEGO 2,576,511, 16
w AMERYCE.....

Razem \$2,678,509.32

Okręg II. w Chicago Uczci Pamięć Dra Starzyńskiego Akademja

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przeszłość, a z wiarą w przyszłość, gdyż podczas swego sześćdziesiąt - pięć - letniego istnienia wzrosło wielce liczebnie i materjalnie i czynami stwierdziło, że jest zawsze gotowe na każdy zew dla dobra spraw narodowych i dla organizacji.

Czysty dochód z uroczystości jubileuszowej zostanie oddany na dalszy ciąg pracy wychowawczej i potrzymania ducha narodowego wśród młodzieży gniazda. Do licznego udziału w uroczystościach jubileuszowych zarząd i komitet zapraszają wszystkich członków, oraz przyjaciół i sympatyków. Zarząd Okręgu

II. na tych uroczystościach będzie reprezentowany.

Posiedzenie Zarządu Okręgu

Przypomina się, że regularne posiedzenie zarządu i wydziału oraz poszczególnych komitetów Okręgu II. odbędzie się w piątek, 23 października; o godzinie 8-ej w., w sokołni Okręgu, pnr. 1812 E. Ashland Ave.

Prośba do wszystkich interesowanych członków i członków o łaskawe przybycie i wzięcia liczniejszego udziału w pracy organizacyjnej. A. L.

Program Zawodów w Okręgu IX.

Ustanowione Przez Komisję Techniczną Okręgu

Grudzień 1953 r. — Zawody większa ilość zwycięstw zdobyć kręglarskie dla sokołów i sokołic — Gn. 6 Buffalo, N. Y.

Styczeń 1954 r. — Zawody siatkówki dla sokołów i sokołic — Gn. 52 Rochester, N. Y.

Luty — Konkurs tańców narodowych dla sokołic. 4 pary — Gn. 493-A Batavia NY.

Marzec — Zawody w piłkę koszykową dla młodzieży męskiej i żeńskiej do lat 18-tu — Gn. 52 w Rochester, N. Y.

— Zawody w rzucie piłki koszykowej do kosza, dla młodzieży męskiej i żeńskiej do lat 14-tu — Gniazdo 52 Rochester, N. Y.

— Te same zawody dla młodzieży obojga płci powyżej lat 15 — Gn. 52 Rochester, N. Y.

Kwiecień — Zawody Ping Pong, drużyn gniazd, dla sokołic i sokołów — Gn. 74 Auburn, N. Y. Zawody te odbywać się będą jedynie dla drużyn gniazd. Każde gniazdo wystawi zespół z 5-ciu; naj-

wzorowym Sokołem, biorąc udział w pracach różnych komitetów.

Pozostawił Zmarły w smutku żonę Marję i synów dhów Władysława i Leona wraz wnukami i wnuczkami.

Sokołi Gniazda 126. przybyli licznie do kaplicy dhów Górnych, oddając Zmarłemu ostatnią posługę i uznanie, omawiając za duszę Zmarłego modlitwę.

Niechaj spoczywa w spokoju.

Rodzinie tą drogą Gniazdo przesyła wyrazy głębokiego współczucia.

Czołem!

M. S. Kaczmarek sekr.

O Rewizję Procesu Marszałka Petaina.

Adwokaci marsz. Petaina, Isorni i Lemaire, złożyli nową prośbę o rewizję procesu zmarłego.

Adwokaci powołują się na prośbę złożoną przez nich trzy lata temu, wspominając o tajnym układzie marszałka z rządem angielskim, stosownie do którego kolonia i flota francuska nie miały być wydane mocarstwu osi, oraz wojska francuskie w koloniach miały przeciwstawiać się ich inwazji. Wzajemian za co W. Brytania miała przymknąć oczy na zaopatrywanie metropolii ze źródeł w Afryce północnej.

Z Gniazda 45 w St. Louis

Pisze M. Miłowski

Wanda Wejzgrowicz

Mało kiedy człowiek zagląda na salę ćwiczeń, ale mając dwoje wnucząt, którzy biorą udział w ćwiczeniach, zebrała mię ochota do popatrzenia jak to tam się moje wnuczęta sprawują. Na sali widzę piękne grono dzieciaków. Chłopcy siedzą pod ścianami czekając na swoją kolej, dziewczęta zaś ćwiczą pod kierownictwem swej Naczelniczki Wandy Wejzgrowicz. Naprawdę sprawiło mi wielką przyjemność, gdy usłyszałem rozkazy wydawane

w języku polskim, o ile słyszałem, to samo czyni i Naczelnik druh Henryk Podolski. Jest to bardzo pięknie i to się nazywa spełnieniem swojego obowiązku po sokolemu, tak jak nasz Zakon Sokoli wskazuje. Cześć Wandzie i Henrykowi za ich piękną pracę nad działyw Sokoła.

Karcianka

W sobotę 5 grudnia odbędzie się karcianka w sokołni gniazda 45, urządzona staraniem członków Klubu Urodzinowego. Karcianka dana będzie na korzyść gniazda. Członkowie Klubu proszą o poparcie tej afery, która jest dana na zasilenie kasy.

Pamiętajmy sobota 5 grudnia.

VOTE FOR MEN WHO HAVE DEMONSTRATED THEIR ABILITY
AND THEIR WILLINGNESS TO SERVE YOU.

THE WESTMORELAND COUNTY REPUBLICAN COMMITTEE IS
HAPPY TO RECOMMEND THE FOLLOWING AS SUCH MEN, TO
THE VOTERS OF WESTMORELAND COUNTY

FOR

JUDGE OF THE SUPERIOR COURT
HAROLD L. ERVIN
J. COLVIN WRIGHT

FOR

DISTRICT ATTORNEY
ROBERT H. RIAL

FOR

PROTHONOTARY
HOMER R. RUFFNER

FOR

CLERK OF COURTS
LEONARD J. RYCHLIK

FOR

JURY COMMISSIONER
ROBERT L. KUNKLE

THIS IS THE VICTORY TICKET

Vote Straight Republican . ☒

General Election Tuesday, November 3, 1953

EDWIN A. SWINK, Chairman

MARY W. HENDERSON, Vice Chairman

Republican Committee of Westmoreland Country

Z Gniazda 126

Elizabeth, N. J.

W dniu 2 października br. nieubłagana śmierć zabrała po długiej chorobie dha Jerzego Siwickiego, długoletniego i pracowitego członka Gniazda 126. w Elizabeth N. J.

Dh Siwicki urodził się w Polsce i przybył do Stanów Zjednoczonych przeszło pięćdziesiąt lat temu i stale zamieszkiwał w Elizabeth. Za młodych lat brał czynny udział w ćwiczeniach klasy ćwiczącej gniazda oraz był

4 Polaków Uciekło Żaglówką Na Wyspę Gotland

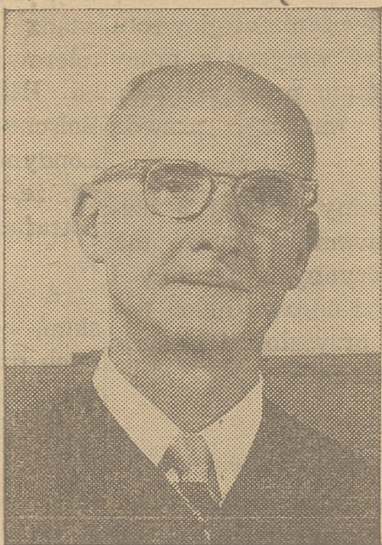
Czterech młodych Polaków, w wieku od 17 do 21 lat, dawno kuter rybacki, którego sztyper poprosił o azyl, a wylądowało na szwedzkiej wyspie Gotland i poprosiło władze o azyl.

Jest to trzecia z kolei ucieczka Polaków do krajów skandynawskich w ciągu tygodnia. Do portu w południowej Szwecji wszedł niegłówną. Podróż trwała 4 dni.

krótko potem przybyła samolotem do Kopenhagi Polka, która zbiegła z Polski, podając się za żonę dyplomaty duńskiego.

Czterej młodzi Polacy uciekli z Polski na Gotland żaglówką. Podróż trwała 4 dni.

RE-ELECT



JUDGE

WALTER P. SMART

To The

**COURT OF COMMON PLEAS
OF ALLEGHENY COUNTY**

HE HAS SERVED FOR 10 YEARS
WITH
FAIRNESS COURTESY

Judicial Ability and Temperament
Received The Highest Vote From Lawyers At
Recent Allegheny County Bar Association
ELECTION

General Election Tuesday, November 3, 1953

Oświadczyli oni, że przyczyną ich ucieczki jest nienawiść do rządów komunistycznych, a pozatym nie chcieli oni służyć w wojsku Rokossowskiego, do którego mieli być osiągnięci jako poborowi.

Najmłodszy jednak z grupy czterech, 17-letni Polak zmienił zdanie i oświadczył, że chce wracać do Polski.

Czołem Gniazdu 86 w Hamtramck, Mich.

Zacny Druhu Prezesie Gn. 86 T. Komorek i Ty Drużyno Gn. 86.

W imieniu własnym jak i Zarządu Okręgu XIII. Mich. pozwalam sobie złożyć na ręce zacnego dha serdeczne staropolskie **B ó g Z a p ł a ć !** za godne reprezentowanie Sokolstwa i Okręgu XIII w "Panoramie Polonji Michigankiej, wystawionej 27 października w duż. sali Masonic Temple w Detroit.

Część sokola "Pod Polskie Sztandary" w głównych rolach druhów: T. Komorek, W. Różycki, W. Boryczko, W. Hysio, Z. Dzienusiewicz i dhen S. Prysak, H. Zapytowska, była oddana po mistrzowsku. Sokoli - aktorzy przeszli samych siebie, oddając wiernie na scenie, wobec przepełnionego widzami audytorium, historyczne momenty wstąpienia pierwszych Sokolów - ochotników w Detroit do Armji Błękitnej.

Uznanie wam za to i cześć Druhowie z Gniazda 86!

Czołem!

Za Zarząd Okręgu XIII.
T. M. Ubik prezes
M. Stanowska w-prez.
B. Lendo sekretarz.

**JUBILEUSZ 40-LECIA
GN. 507 W ROCKFORD
ILLINOIS.**

Gniazdo 507 w Rockford, Ill. obchodzić będzie rocznicę 40-lecia swego istnienia w niedzielę, 8 listopada br.

Program nie został jeszcze w całości opracowany jednak możemy się podzielić miłą wiadomością, żeśmy otrzymali odpowiedź na zaproszenie z Przewodnictwa, z zapewnieniem że przyjeżdża Prezes Sokolstwa dh W. Laska i wygłosi mowę podczas bankietu.

Rozpoczęcie uroczystości nabożeństwem w kościele miejscowej o godz. 10:30 — o 6-ej bankiet, a następnie zabawa taneczna, podczas której przygrywać będzie orkiestra gniazda 507.

Pomimo że zaproszenia do gniazd w okręgu zostały rozesłane, tą drogą ponawiamy zaproszenie. Czołem!

J. Mazur, sekr.

**ELECT
FRANK L.
COEN
SHERIFF
Of Lawrence County**

HONEST — CAPABLE — FEARLESS

There Is No Substitute For Experience

Your Vote And Influence Will Be
Greatly Appreciated

General Election Tuesday, November 3, 1953

**ELECT
GENE
SCHWEINSBERG**

Republican Candidate For

CITY COUNCIL

NEW CASTLE, PENNA.

**His Record Merits
Re-Election**

General Election Tuesday, November 3, 1953

—: ELECT —:

Marie C. Hanlon

CITY TREASURER

NEW CASTLE, PA.

Your Consideration Will Be Greatly
Appreciated.

General Election, Tues. November 3, 1953

Prosimy wypełnić, wyciąć i przysłać
HISTORIA SOKOLSTWA

ZOBOWIĄZANIE SUBSKRYBENTA

Zgłaszam niniejszym prenumeratę na "Przednią Straż Narodu," bogato ilustrowaną historię Sokolstwa Polskiego w Ameryce, jaka wychodzić będzie w zeszytach, po 48 stronach, w cenie \$1.00 za zeszyt. Proszę o wciągnięcie na listę prenumeratorów nazwisko i adres.

(Wypisać czytelnie)

Nazwisko

Numer i Ulica

Miasto, zone, stan.

Wysłać kupon do:

Wydawnictwo Historii Sokolstwa

SOKOLSTWO POLSKIE w AMERYCE
97 SOUTH 18th STREET — PITTSBURGH 3, PA.

ELECT

P. J.

COLUMBUS

JUDGE

**OF THE COURT OF
COMMON PLEAS**

**OF ALLEGHENY
COUNTY**

Former Assistant
United States
Attorney and Assistant
County Solicitor

Qualified By Experience — Fair — Impartial

General Election Tuesday, November 3, 1953



Sokół Polski

"POLISH FALCON"
Official Organ of The Polish Falcon of America

Appearing Every Thursday
Published by the
POLISH FALCONS OF AMERICA

All communications should be addressed to:
SOKOŁ POLSKI — 99 So. 18th St., Pittsburgh (3), Pa.
Wasilewski - Editor — Phone HEmlock 1-0305

Organ Urzędowy i własność Sokolstwa Polskiego w Ameryce
Tygodnik poświęcony sprawom społecznym i narodowo oświatowym w szczególności interesom Sokolstwa Polskiego.

Entered as Second-Class Mail Matter, Feb. 11, 1913.
at the Post Office of Pittsburgh, Pa., under Act of
March 3, 1879.

Acceptance for mailing at special rate of postage provided for
in the Act of February 28, 1925, authorized Jan. 16, 1945.

WYŚCIG WZMOŻONY PO GNIAZDACH

Po ogłoszeniu w ostatnim wydaniu "Sokoła" pierwszych 47 osób wybijających się w naszym rocznym koncie sokołim, który zakończy się zbiorową pierwszą wycieczką do Miami we Florydzie, wzbudził wielkie zainteresowanie wśród całego naszego członkostwa. Sami bowiem przekonujemy się, że w wielu małych poniekąd gniazdach i małych osiedlach więcej dla sprawy pozyskania nowego członkostwa zrobiono, jak w wielkich ośrodkach i wielkich gniazdach. A jednak zdajemy sobie doskonale wszyscy sprawę — przede wszystkim winni z tego zdawać sobie sprawę nasi urzędnicy po gniazdach — że na powiększeniu członkostwa zależy wiele. Nietylko powiększenie liczbowe samej organizacji, lecz przez to uzyskuje się więcej rąk do pracy na różnych polach naszej pracy organizacyjnej czy wychowawczej. Przytem przy powiększeniu naszej sumy asekuracyjnej podnosi się wartość naszych sokolich certyfikatów, które i tak teraz są najwyższe, jeśli chodzi o organizacje bratniej pomocy.

Kontest nasz kończy się w ostatnim dniu grudnia tego roku. Przy dobrej woli was, druwny i druhowie, po poszczególnych gniazdach, w tych ostatnich dwu miesiącach możecie nietylko wiele dla organizacji uczynić, lecz dla siebie pozyskać nagrodę, w postaci bezpłatnego wyjazdu dziesięciodniowego do Miami w przyszłym roku. Przytem pozyskujecie dla siebie premie stałe, jakie przewidziane są przez Przewodnictwo dla każdej sumy i tabeli asekuracyjnej. Pamiętajcie, że przy zaasekurowaniu nowego członka na tysiąc dolarów pozyskacie dziesięć dolarów premii dla siebie; przy wyższym zaasekurowaniu, też wyższa premia jest przewidziana. Dowiedźcie się szczegółów u waszych sekretarzy gniazd lub piszcie wprost do biura sokolstwa, które chętnie da wam wszelkich informacji i przesłać nowe aplikacje. Nowe aplikacje dla starszych posiadają na ostatniej stronie wykaz pięciu tabel od 250 dolarów do 5 tysięcy dolarów, na mocy nowych uchwał ostatniego zjazdu sokolstwa w New Britain, Conn. Obecnie Sokolstwo na pełnych członków przyjmuje do lat 60-ciu, a gdy zachodzi potrzeba badań lekarskich, centrala takowe opłaca. Toteż wykorzystajcie ostatnie dwa miesiące i stańcie możliwie wszyscy, druwny i druhowie do pracy na tym odcinku. Zwiększenie członkostwa bowiem może mieć wielki wpływ na każdą dziedzinę naszego programu. Przy większej nas samych liczbie, będziemy w stanie łatwiej wykonać pracę gdyż znajdziemy łatwiej też fundusze z opłat członkowskich. Musimy jednak ich mieć nie setki, ale tysiące do końca tego roku.

Z BIURA ORGANIZATORKI

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

towuje. Patrząc na różnego rodzaju występy taneczne, ale ze szkoły Helci Bobko, wychodzą jak z igiełki, wzorowo wypracowane. Dhna Leona Kozłowska jako instruktorka-pianistka jest naprawdę niezastąpiona, toteż ta zgrana instruktorska władza dużo ze siebie wydała w pięknej wzorowej pracy. Idą za niemi i młodsze; dhna Buckley również swoje maleństwa przygotowała do popisów tak

swoich Gniazda 104-A, jak też i do zlotu okręgowego, który według relacji i opisów urzędników i prasy był jednym z bardzo udanych. Wychwalać już więcej tych naprawdę kochanych Sokolic, na tej Polance wraz z ich kierowniczką dhną Z. Dattner nie będę, bo same czytacie i przekonujecie się, że tam musi być wiele wysiłku położonego, by takie wprost miasteczko od maja aż do listopada każdego roku utrzymać. Korzystają i drudzy, świetnie zarabiają z pomocą naszych druhow i druhen, z dhem I. Segetem na czele; mając te wszystkie walory, jesienią praca werbunkowa powinna wejść na mocniejsze tu tory, zwłaszcza teraz gdy od 9 miesięcy prowadzi się Kontest do Florydy. Okręg I. już jedną nową placówkę zdobył, dzięki pracy dha Nowaka. Może i inne gniazda dołożą cegiełki w rozwoju, o który i im tak bardzo chodzi.

Zauważyłam nowy skład Komisji Sokolic w Okręgu XIII z dhną Marią Stanowską na czele. Jestem wdzięczna wszystkim pracowniczkom, co nawet chwilowo nie mogą się pracy oddawać, bo jednak na karcie Historji Sokolstwa zawsze, słowa wdzięczności się znajdują. Pragnę przesłać serdeczne pozdrowienia, z życzeniami powrotu do zdrowia dhnie Stefie Maziarz, którą wszyscy z pracy sokolej znamy. Napewno leżąc w szpitalu przemyśliwała, jakie lalki stroić na wystawę i inne imprezy, prawda Druhno Maziarz?

O dalszych Komisjach napiszemy później a dzisiaj ponawiam moją prośbę o werbowanie. Jeszcze tak dużo gniazd nam brakuje na liście czynnych, Druhny i Druhowie te przesłane Wam aplikacje i odezwa niech bez echa nie przejdzie bo rozwój to nasza przyszłość i to stale jak codzienny pacierz powtarzać będziemy.

Czołem!

Maria Korpanty-Kowalska
Wiceprezeska Sokolstwa.

ASKI —

Mordercy Już Na Wolności.

Wilhelm Klos czy Kloss, ski, który podczas wojny kazał jednego lotnika amerykańskiego zastrzelić, a drugiego ubić na śmierć młotkiem, został przez sąd niemiecki skazany na 3 lata więzienia." Ogencja prasowa amerykańska nie podała nazwiska tego zbrodniarza może dlatego, by mu nie szkodzić w późniejszej karierze; nóż będzie kiedyś przez Ministr. Spr. Zagran. w Bonn wysłany na placówkę do Ameryki?!

Dziesiątki tysięcy cywiliów w krajach, które Hitler podbił kazał wymordować jego polny marszałek Fritz Erich von Mannstein. Skazano go za to w r. 1949 tylko na 18 lat więzienia. Karę tę skrócono później do lat 12, potem do lat 8-miu, lecz wypuszczono go na wolność już w 1935, czyli siedział zaledwie 4 lata.

Otto Thorbeck i Walter Huppenkoth, naziści i główni sprawcy zamordowania admirała Canarisa oraz pięciu przywódców antyhitlerowskiego "podziemia," zostali przez sąd w Monachium uwolnieni i uniewinnieni; sąd "demokratycznych" Niemiec zachodnich uznał bowiem, że Niemcy ośmielali się stawiać opór zbrodniczym rozkazom Hitlera byli "ZDRAJCAMI", a ich mordercy, jak Thorbeck i Ruppenkoth, okazali się przez te morderstwa dobrymi — "Patriotami," więc za cóż ich dziś więzić!

"Byli urzędnik nazistow-

ski, który podczas wojny kazał jednego lotnika amerykańskiego zastrzelić, a drugiego ubić na śmierć młotkiem, został przez sąd niemiecki skazany na 3 lata więzienia." Ogencja prasowa amerykańska nie podała nazwiska tego zbrodniarza może dlatego, by mu nie szkodzić w późniejszej karierze; nóż będzie kiedyś przez Ministr. Spr. Zagran. w Bonn wysłany na placówkę do Ameryki?!

Morderca Włochów marszałek Kesselring i morderca Słowian, von Mannstein odzyskali też prędko wolność rzekomo dlatego, że pobyt w więzieniu źle wpływał na ich cenne zdrowie, co "bardzo oburzało parlamentarzystów w Bonn." Natomiast uwolnienie szybsze generała Eberharda von Mackensena usprawiedliwiły władze okupacyjne "koniecznością okazania mu łaski." Nie dodały jednak, czy zasłużył na łaskę tym, iż ukończył 65 lata, czy tym, że kazał wymordować zaledwie "tylko" 300 cywiliów, co jest rzeczywiście rekordowo małą ilością, jak na generała nazistowskiego.

Już kilka tysięcy morderców z gwardii Hitlera wypuszczono na wolność przez takie niepotrzeb. akty łaski, które mogą stać się fatalną zachętą dla innych zbrodniarzy wojennych w przyszłości.

Na

Politycznym Podwórku.

Polityka amerykańska wzmacniania Niemiec przeciw Rosji przypomina nam Kongres Wiedeński, na którym starano się stworzyć "silne Prusy" jako przeciw wagę przeciw Rosji. Przypomina nam rolę Anglii w Wersalu, kiedy politycy angielscy robili wszystko co mogli, by ratować Niemcy, z myślą o przeciwstawianiu "silnych" Niemiec silnej Rosji. Polityka angielsko - amerykańska po pierwszej wojnie światowej, już nawet po dojściu do władzy Hitlera, więcej niż tolerowała wzrost Niemiec, bo Hitler wrzeszczał "die Bolschewiken," a zdawało się Londynowi i Washingtonowi, że tylko "silne Niemcy" potrafią zniszczyć silną Rosję.

A po Kongresie Wiedeńskim, po Wersalu, po czarnych dziejach powojennych i czarnych dziejach drugiej wojny światowej, linią przewodnią polityki angielsko-amerykańskiej nadal jest... wzmacnianie Niemiec, jedyne, w pojęciu Washingtonu, socalisa wolnej Europy, jedyne rycerza, który przeciw Moskwie skutecznie i zwycięsko walczyć może i będzie — choć uczy nas sierpień 1939 roku, że Rosja i Niemcy od wieków znajdują wspólne drogi.

Podłoże faworyzowania dzisiaj Niemiec... i liczenia na rolę Niemiec w zniszczeniu Sowietów jest makabryczną parodią prawdy dziejowej.

Podłoże zbudowane na przesłankach wadliwych, nie uznających faktów historycznych i prawdy historycznej zatrwaja krótkowidztwem i niepamięcią.

Liczenie na lojalność Niemiec w walce przeciw Rosji jest spaczeniem politycznym wprost przerażającym, godzącem pośrednio i bezpośrednio w stronę Polski, znajdującej się między Moskwą a Berlinem, a będącej naturalnym, najlepszym i najwierniejszym sojusznikiem sprawy demokracji.

NOTATKI REDAKCYJNE

— Teraz po gniazdach zarządy gniazd winne stale przypominać swym członkom o kończącym się naszym koncie werbunkowym. W zeszłym tygodniu mieliście listę tych, w pierwszych przewidzianych nagrodach już zostali zarejestrowani w naszym biurze. Napewno do zakończenia niejednego z tych przesunie się jeśli nie o jedno miejsce to na pierwsze. aby korzystać z letnich wakacji na Florydzie słonecznej. Ano, to wszystko od was samych druwny i druhowie zależy.

Kobiety i Dzieci w Ameryce

Półowa ludności świata to kobiety. Jako matki wywierają one olbrzymi wpływ na kształtowanie się przekonań, opinii i ideałów dzieci. Fakt ten usiłuje wykorzystać sowiecka maszyna propagandowa, która wiele nienawistnego Ameryce materiału propagandowego skierowuje pod adresem kobiet świata. Ta akcja spotwarzania Ameryki przedstawia rolę kobiety amerykańskiej w takim świetle, aby wywołać uczucie oburzenia u kobiet innych narodów.

Głównym tematem tej oszczerczej kampanii jest niski status kobiety amerykańskiej i zaniedbanie dzieci amerykańskich. I tak naprzykład komuniści stwierdzają w swoich propagandowych publikacjach co następuje: "Amerykańscy imperjaliści nienawidzą wszystko co reprezentuje życie i przyszłość. Nienawidzą oni dzieci, ponieważ reprezentują one przyszłość świata. Życie dzieci w "cywilizowanej" Ameryce jest prawdziwym piekłem. Jakaż to olbrzymia różnica pomiędzy czarnym życiem dzieci w kapitalistycznych Stanach Zjednoczonych, a życiem szczęśliwych dzieci sowieckich."

Tego rodzaju śmieszne dla nas oświadczenia drukowane są w komunistycznych pismach, ulotkach, magazynach i biuletynach kolportowanych po całym świecie. Sowieccy propagandiści wyolbrzymiają do karykaturalnych rozmiarów izolowane wypadki zaniedbania dzieci

przez rodziców czy też jakieś przestępstwo popełnione przez małoletniego. Ponieważ złe traktowanie dzieci budzi współczucie w sercu każdej niemal kobiety, przeto sowiecka maszyna propagandowa gra na tych szlachetnych instynktach kobiecych dla swoich brudnych celów.

Sowiety wydały miliony na przedstawienie życia amerykańskiej kobiety i amerykańskiego dziecka w krzywym zwierciadle. Akcji tej mogą się przeciwstawić bardzo skutecznie amerykańskie kobiety. Naogół mają one więcej czasu niż mężczyźni aby pisać do swoich krewnych i przyjaciół zagranicę i potrafią lepiej niż oni pisać o życiu rodzinnym, dzieciach i domu.

W Ameryce znajduje się 18,000,000 pracujących kobiet, z których ponad 40 procent przeszło pewnego rodzaju zawodowe przeszkolenie techniczne lub biurowe. W domu i poza domem amerykańska kobieta jest traktowana na równi z mężczyzną. Bierze ona udział częściej od mężczyzn nawet w pracach różnego rodzaju komitetów szkolnych i kościelnych.

Nowoczesne szkolnictwo pozwala 3,000,000 młodzieży tudzować na wyższych uczelniach w wszystkim dziedzinach w Ameryce uczyć się w szkołach niższych i średnich.

Szczęśliwe życie rodzinne i dore szkoły — oto co mają dzieci amerykańskie jak żadne inne na świecie.

Orkiestra Wojnarowskiego z Bridgeport Ct. w Jackson, Mich.

Chcąc chociaż w małej części spłacić dług wdzięczności Polonii w Jackson i okolicy, jak i całej braci sokolej w Okręgu XIII, za tak piękne poparcie w wysiłku prowadzenia letnich obozów sokolich w okolicy Jackson, Zarząd Okręgu XIII wspólnie z Okręgowym Komitetem Obozów urządza zabawę taneczną 7 listopada, w sobotę; ponieważ sokolnia na tak wielką imprezę może okazać się za małą, przeto wynajęto County Auditorium w śródmieściu przy S. Jackson St. w Jackson, Mich.

Do tańca zaangażowano, wielce lubianą i popularną orkiestrę "amerykańskiego" króla polek, Fr. Wojnarowskiego z Bridgeport, Conn.

Cała bracia sokola w Okręgu XIII jak Jackson, Toledo, Lansing, Saginaw, Muskegon Detroit i Hamtramck jest proszona o poparcie tej pierwszej dorocznej obozowej zabawy.

Polish Ad No. 55

Nie pozwólcie sobie cierpieć niepotrzebnie jeszcze jednego dnia



od
Bólu głowy
Dokuczliwości
Żołądka
Niestrawności
Nerwowości
Bezsensowności
Braku apetytu
Gazów
żołądkowych
spowodowanych
przez
zatwardzenie?

Użyjcie Dr. Peter's Gomozo dziś wieczorem a zobaczycie że jutro będziecie się czuli wiele lepiej.

Przyczyna tego jest iż Gomozo dostarcza potrójną pomoc — (1) Rozwala, (2) jest Środkiem na wiatry, (3) Wzmacnia żołądek. Gomozo jest przygotowana podług przepisów tajnych z osiemnastu (18) (a nie tylko z jednej lub dwóch) ziół, korzeni i botanicznych natury. Jest wyrobiona przez firmę z doświadczeniem przez 84 lat w wyrobie zaufanych lekarstw domowych.

Dlaczego macie cierpieć niepotrzebnie chociaż jeszcze jednego dnia od bólów z zatwardzenia? Zróbcie jak wielu innych robia — użyjcie wyprobowaną przez wielu lat medycynę Dr. Peter's Gomozo.

Kupcie jedną butelkę dzisiaj. Jeżeli nie możecie dostać Gomozo w waszej okolicy, poślijcie po Specjalną Ofertę Probkową.

Wyślijcie Tej "Specjalnej Oferty" Kupon—TERAZ

☐ Załączony jest \$1.00. Wyślijcie opłaconą pocztą zwykłą 11 unc. butelkę GOMOZO.

Nazwisko

Adres

Pocztą

DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.
DEPT. 622-55-0

4541 N. Ravenswood Avenue, Chicago 40, Ill.
256 Stanley Street, Winnipeg, Man., Canada

bawy.

Mile też będą widziani i proszeni są o przybycie nasi Sokoli i Sokolice z Okręgu II i VI.

Początek o godzinie 8:30 w.

Tą drogą Okręg i Kom. Obozów zaprasza wszystkich, którym obozy letnie i sprawa młodzieży w Okręgu leży na sercu o poparcie.

40-Lecie Gn. 519

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wziąć udział w bankiecie, by teraz zakupili bilety.

Cena biletu wynosi \$2.50 od osoby, z wielkimi uznaniem podkreślić należy piękny gest Sokolic z Middle-

town gniazdo 878, które zgłosiły bezinteresownie swą pracę w komitecie kuchennym. Uczestnikom bankietu rozdana będzie pamiątkowa książka jubileuszowa, podająca historię Gniazda 519 Sok. Pol. w Ameryce, ogłoszenia byznesistów i profesjonalistów, oraz wykaz osób, które złożyły datki w postaci "Falcon Busters" z okazji jubileuszu.

Uroczystość jubileuszowa zostanie zakończona zabawą taneczną. Podczas akademii i bankietu, kilkunastu druhów zostanie odznaczonych za prace na niwie sokolej.

Czołem!

Fran. Pianka koresp.

ELECT



JUDGE

JOHN DREW

FOR

COURT OF COMMON PLEAS

A JUDGE MUST HAVE ABILITY

ABILITY to be impartial regardless of pressures:

ABILITY to be decisive yet fair:

ABILITY to understand human problems

ABILITY to apply the law justly because of his experience.

ABILITY to hold the respect of those with whom he works.

ASK THE LAWYERS ABOUT JUDGE JOHN DREW

BUTTON A — 4 ON VOTING MACHINE

General Election Tuesday, November 3, 1953.

RETURN TO OFFICE YOUR FULL TIME
MAYOR

RAYMOND E.

GARDLOCK

CITY OF NEW KENSINGTON

REMEMBER

There Is No Substitute For Experience
Your Co-Operation Greatly Appreciated

General Election Tuesday, November 3, 1953

PACZKI do POLSKI

JUŻ TERAZ!

Na
**Święta Bożego
Narodzenia**

**Wyślijcie Waszym
Bliskim w Polsce
PACZKĘ PEKAO**

ADRESY DEALEROW:

CHESTER'S
1717 Carson St. Pgh., Pa.
LOCKER CH.
1911 Murray Ave. Pgh,
SUPE, T. R.
346 Merchant St.
Ambridge
GOLETZ A.
4533 Wetzel St.
Wheeling, W. V.

Zamówienia należy kierować do:

PEKAO TRADING CORPORATION
DEPT. SP. — DIGBY 4-3930
25 BROAD STREET NEW YORK 4, N. Y.

Protokół 29-go Zjazdu Okręgu VI

Odbytego 26, 27, 28 Czerwca, 1953 r. w Gn. 4 Im M. Romanowskiego, w South Bend, Indiana.

(ciąg dalszy)

Na wniosek dha W. Sobieralskiego, gn. 80, poparty przez dha W. Borowskiego, gn. 80 przyjęto powyższe sprawozdanie z uznaniem.

Przewodniczący W. Karpiński powołuje dha W. Bojewicza, gn. 80, sekr. Okręgu VI. do sprawozdania.

Szanowne prezydium, przedstawicielu Sokolstwa Polskiego w Ameryce, członkinie i członkowie L.H.S., drużyny i druhowie, oraz i goście:

Po wysłuchaniu mej trzeciej kadencji jako sekretarz Rady Okręgu przypada mi w udziale złożyć moje sprawozdanie za ostatnie dwa lata. Chcę zaznaczyć, że starałem się wypełnić mój urząd ku zadowoleniu Rady jak i gniazd skupionych przy naszym okręgu. Spisywałem protokoły z posiedzeń, odpowiadałem na korespondencje i wysyłałem takowe. Wysyłałem pocztówki na każde posiedzenie Rady, telegramy, życzenia gwiazdkowe i wszelkie inne prace związane z moim urzędem.

Za ubiegłe 24 miesiące, tj. od czerwca 1951 do czerwca 1953, okręg nasz zmalał o 80 członków przez suspensację po gniazdach; werbunki nie dopisywały jakżeśmy się spodziewali. Okręg obecnie liczy 844 sokolów, 516 sokolic i 109 działwy i młodzieży obojga płci. Razem okręg liczy 1469 członków. Asekurowanych członków posiadamy 720, zwykłych 640 i działwy asekurowanej 109. Od ubiegłego zjazdu gniazd męskie zgubiły 74 członków, sokolice wzrosły o jedną członkinie, a działwy i młodzieży ubyło pięcioro. Również w okręgu mamy 34-ch członków i członkiń Legji Honorowej.

Rada okręgowa odbyła 24 zwykłych posiedzeń; jedno plenarne i cztery nadzwyczajne. — Trzymałem zarazem rekord uczestniczenia na zwykłe posiedzenia, i otóż moje sprawozdanie jest jak następuje:

Edmund Stachowicz prezes obecny 24, Irena Niezgodzka, wiceprezeska obecna 21, Sp. Michał Chrobak wiceprezes obecny 7, Wład. J. Macalka wiceprezes obecny 10, Wład. J. Bojewicz sekretarz obecny 23, Roman Brenda kasjer obecny 21, Klemens Trytko naczelnik obecny 4, Estera Sobieralska naczelniczka obecna 23, Bernard Kaniewski wydziałowy obecny 2, Ernest Pajkowski wydziałowy obecny ani raz, Wacław Borowski wydziałowy obecny 23, Paulina Cybulska wydziałowa obecna 11, Cecylia Dembkiewicz wydziałowa obecna 12, Kazimierz Słosarz wydziałowy obecny 13.

Z łona okręgu byłem wydelegowany na zjazd Okręgu XVI i rła 25-cio lecie założenia funduszu zapomogowego w gn. 86. w kręgu XIII.

Stan kasy przedstawia się jak następuje: ogólny dochód — \$3,440.22, rozchód \$2,754.92 — pozostaje na rękę \$685.30, Bondy \$400.00.

Gniazdom 4, 80 i 564, pragnę wyrazić podziękowanie w imieniu Rady za bezinteresowne użycie ich sal na posiedzenie, które się odbywały kolejno. Gromkie czołem tym gniazdom!

Miło było z wami pracować w Radzie drużyny i druhowie. Praca nasza nie przyniosła takie obfite plony jakich się spodziewali, lecz na ogół nie była zła. Złączmy się silnie i pomóżmy przyszłej Radzie o ile nam czas pozwoli i siły starczą, abyśmy podnieśli nasz okręg w członkostwie i abyśmy mieli silne klasy ćwiczących.

Przyszłej Radzie okręgowej życzę szczęścia, zdrowia i powodzenia w pracy dla dobra naszego okręgu jak i całego sokolstwa. Budujmy Sokolstwo dla naszej młodzieży tu urodzonej. Niech oni poniosą dalej światłość i kulturę naszą tuw Ameryce,

ryce, i ażeby okręg podrośł w członkostwie, a gniazda wzrastały w majątki i niech te nasze sokolnie nadal będą temi ostojami polskości w Ameryce.

Hej bracia, dalej do przodu — Stańmy na czele Narodu — Rozwińmy sokolą zdolność — Za Wiarę, Ojczyznę, Wolność!

Powyższe sprawozdanie zostaje przyjęte na wniosek dha F. Samulczyka, gn. 80, poparty przez dhnę W. Kołecką, gn. 200.

Następnie dh R. Brenda, gn. 80, jako kasjer Okręgu, zdaje raport finansowy, który na wniosek dha J. Różańskiego gn. 4, poparty przez dha W. Sobieralskiego, zostaje przyjęty.

Przed przyjęciem sprawozdania przewodniczący powołuje Komi Rewizyjną, dh L. Chełminiak, gn. 4 na czele, do potwierdzenia stanu kasy.

Komisja poleca, ażeby przyszła administracja zbadała sprawę czeków No. 300 i No. 307, i jeżeli osoby, którym чеки były wypisane, takowych nie mają i jeszcze nie były spieniężone, powinna zatrzymać wypłatę tych 2ch czeków i wypisać nowe чеки na ich miejsce.

(ciąg dalszy nastąpi)

65-Lecie Gniazda 1. w Chicago, Ill.

Już w niedzielę, 25 października, br. Gniazdo 1 urządził bankiet z okazji 65-cio lecia założenia gniazda. Bankiet ten odbędzie się we własnej siedzibie, pnr. 1921 West Cermak Road, o godzinie 4:30 popoł. Zapraszamy wszystkich członków jak niemniej przyjaciół gn. 1 do wzięcia udziału w tym bankiecie. Po bankiecie odbędzie się bal.

Gniazdo 104-A Sokolic Dziękuję.

W ubiegłym miesiącu Gn. 104-A w Newark, N. J. obchodziły jubileusz 25-lecia swego istnienia, które wspólnie wypadło i przy licznych udziałach tak polonji jak i reprezentantów organizacji. Wszystkim, co w jakikolwiek sposób przyczynili się do sukcesu tej uroczystości jesteśmy niezmiernie wdzięczni.

Dziękujemy przede wszystkim naszemu komitetowi i drużynom za serdeczną współpracę — drużynom z gniazda

104, zaś za liczny udział w mundurach sokolich w nabożeństwie jubileuszowym w kościele św. Kazimierza; Ks. Prałatowi Knapkowi za piękne kazanie i błogosławieństwo zaś na bankiecie podniosło przemówienie i życzenia.

Wdzięczne jesteśmy Radzie Okręgu, I, prezesowi Segetowi wiceprezesce Dattnerowej i hon. prezesowi Fr. Wujciakowi za piękne przemówienia i słowa otuchy i uznania. Dhnę Marji Korpany-Kowalskiej, wiceprezesce sokolstwa, za podniosłą mowę, słowa uznania wreszcie dokonanie dekoracji Legją Honorową Sokolstwa krzyżami, za co imieniem tychże serdecznie dziękujemy Okręgowi i Przewodnictwu.

Drowi H. Wujciakowi, toastmistrzowej naszej uroczystości, który doskonale się ze swej roli wywiązał, również składamy dzięki; wszystkim wszystkim Sokolicom i Sokolom z bliska i daleka, dele-

gacjom towarzystw, licznej polonji za wzięcie udziału w naszej uroczystości, jak nie mniej pomocy nam w wydaniu pamiątki, przez zamieszczenie swych ogłoszeń płatnych — wszystkim staropolskie Bóg Zapłać i nasze sokole Czołem!

Za Komitet

Sabina Kriszczyn prez.

CHICAGO, ILL.

Upon the occasion of the founding of Nest No. 1. we wish to extend an invitation to all Falcons and friends of Nest No. 1 to participate in a banquet which will be held on Sunday, October 25th, 1953, in the Falcon Hall, 1921 West Cermak Road at 4:30 P. M. There will be dancing after the banquet.

ELECT

JOS. J. CUNNINGHAM TAX COLLECTOR

CARNEGIE BOROUGH

Your Vote and Support Kindly Appreciated

General Election Tuesday, November 3, 1953



Ta ludowa
piosenka śpiewana jest
oddawna w Polsce na dożynkach
i wiejskich weselach. Szybko przyswoiła
ją sobie cała Polska. Polacy przywieźli ją do
Ameryki i dzisiaj w polskich skupiskach
często słyszymy jej
skoczne zwrotki.

Nietylko Kuba czy Jakub, ale Kazimierz, Jan, Michał i Stanisław spędzają niezapomniane chwile przy kieliszku Carstairs! Carstairs (wymawiajcie Karsters) — to wspaniała wódka, która swoją wysoką wartością, niedościgniętym gatunkiem, smakiem i łagodnością zdobyła wszystkich amerykańskich znawców.

Carstairs wyrabiana jest ze zboża o najlepszym gatunku, wyłącznym patentowanym sposobem, co sprawia, że wódka ta jest prawdziwie dobra i nieporównana w smaku. DZIŚ jeszcze zamówcie Carstairs w barze czy sklepie.



\$4.00
4/5 kw.
\$2.52
Pajnt



Dla Znawców Dobrych Wódek

CARSTAIRS

(WYMAWIAJCIE : KARSTERS)

RULES AND REGULATIONS Of The Polish Falcons Of America Bowling Tournaments.

(continued)

ARTICLE IV.

1. Nests applying for the Polish Falcons of America Bowling Tournament shall apply for the same in writing at least three (3) months prior to the opening of the current tournament.

2. a) Nest awarded tournament shall enter into a written contract or agreement with the Polish Falcons of America, subject to rules and regulations prescribed by the Polish Falcons of America Bowling Commission.

b) The Nest awarded tournament shall post a bond of \$500.00 in the form of a certified check, as surety one (1) year prior to the opening of the tournament.

c) This check or bond is to be cancelled ninety (90) days after the filing of the final report by the tournament secretary, and proof that all obligations and prizes have been paid in full.

d) This surety is to cover unpaid expenses of the tournament as well as prizes paid to others than those winning same; failure to furnish trophies, medals, etc.

3. Not later than ninety (90) days after posting such bond or surety, the Nest awarded the tournament will be permitted to withdraw from conducting said tournament, and any expenses involved up to the time that next tournament site will be selected and awarded, shall be deducted from original Nest's posted bond.

4. In the event a Nest awarded the tournament withdraws from conducting such tournament, the manner of selecting of next site will be through an announcement in the official organ of the Polish Falcons of America, and known as "SOKOL POLSKI." Nests applying for such tournament, shall be subject to the same qualifications as those in the original selection. The team captains who attended the last tournament shall be permitted to vote for the new site. Voting shall be by mail, with all ballots sent to the National Headquarters of the Polish Falcons of America, located in the city of Pittsburgh, Pennsylvania for final decision.

5. The tournament site is to be selected by a majority vote of Team Captains by ballot at time of registration of teams at the Tournament, or at the annual meeting of the Team Captains, if such is held. Nests or Districts signifying their desire to hold the tournament in their city or state, will be subject to the rules and regulations prescribed by the Polish Falcons of America Bowling Commission.

6. The selection of the tournament site is to be voted on two (2) years prior to the date of the tournament and the sites of the tournaments shall rotate in such manner that in one year the site shall be in the "eastern" zone and the next tournament in the "western" zone. The dividing line between these zones shall be the common border line of Pennsylvania and Ohio.

7. Tournaments should not exceed three (3) weeks.

8. A member of the Nest conducting the current as well as the next tournament, shall be a member of the Polish Falcons of America Bowling Commission in an advisory capacity only.

9. The tournaments are to be held no earlier than one week after the Easter Holidays in every year.

10. Closing dates of entries to the tournament shall be no later than 60 days prior to the opening date of the tournament.

11. The Nests or Districts that has been awarded the annual Polish Falcons of America bowling tournament, shall select a **Tournament Managing Committee** composed of a Chairman, Secretary, Treasurer and at least four (4) other members, who shall head various sub-committees, at least 12 months prior to the date of the tournament. The secretary of the Managing Committee will also act, in the capacity of Tournament Secretary.

(to be continued)

DAVE KOSLO UNDAUNTED BY RUN OF POOR LUCK

By Bill Warner - "The Register" World Series opener.

To the fans of the New York Giants, he is known as Dave Koslo. To the folks back in Menasha, Wis., he is probably better remembered as George Bernard Koslowski. Dave picked up the name at the suggestion of a newspaper man when he started playing in 1939.

Although Dave has seen a good deal of baseball, both in and out of the pro circuit, has never become one of the so-called great pitchers. "Hard luck" has dogged Dave many years, causing him to lose games just when they seemed to be all sewed up. The southpaw hurler has managed, however, to keep his win-loose average near the .500 mark even though he has not become the second Carl Hubbell, as was predicted in his earlier years.

Dave was born in Menasha March 31, 1920, of Polish parents and received the sacraments, from Baptism to Matrimony, in St. John's Church here. Dave is still connected with that parish where he served as an altar boy, and is actively in the functions of its Holy Name Society.

When he attended high school, Koslo had no opportunity to play baseball — the school did not have a team and so he gave his athletic efforts to the basketball team. According to reports, he was a real star on the floor.

For baseball, Dave had to play in the local semipro league. Before he reached playing size, he acted as mascot for a Polish benevolent group, the Polish Falcons, and he later grew into their uniforms. Also on the team was Dave's brother, Herb. In 1938 Dave won the attention of a scout for the majors. He pitched two no-hit games for the Falcons in a semipro tournament in Milwaukee, Wis., and Red Smith, former major leaguer, signed him for the Giants.

For the season following the tournament, Dave pitched for Hopkinsville, Ky., in the Kitty League. It was at Hopkinsville that he was rechristened Dave Koslo, by a writer for the local newspaper. During the 1940 season, Dave played for Madison in the Three-I League and for Paducah in the Kitty League. The following year he moved up to the American Association, where he pitched -3 wins and 13 losses for Milwaukee.

Toward the end of the season, Dave was picked up by the parent club, with whom he lost for one. He opened the 1942 season with the Giants and won 3 and lost six before he was dropped back to the Jersey City International League team. He won three and lost two while pitching for Jersey.

Uncle Sam signed Koslo for three seasons, starting in 1943, and he did good work with the Army, pitching for the 13th Airborne Division team in Europe, before his discharge in 1945. The Giants put him back to work again in 1946, and he has been on the mound for them ever since.

The best year the five-foot, 11-inch, 180 pound hurler has seen was 1947. In that season he chalked up 15 victories and lost 10 games. His best games were in 1949, when he hit two homers against the Phillies to win his own game, and in 1950, when he stopped the Yanks, 5-1, in the

mowal of the chips did little, however, to change his luck; the chips were still down.

Dave, who has a special devotion to Our Lady of Fatima and prays fervently for the return of peace and God to the land of his forebears, is the father of a boy and a girl. Ten years ago, Dave's wife, Bernice presented him with a daughter, Rose Ann, and Timothy arrived just a year ago.

**ELECT
WALTER
PANEK**
DEMOCRATIC
CANDIDATE
For
BURGESS
Ambridge Borough
CAPABLE — HONEST
COURTEOUS
Your Vote and Influence
Respectfully Solicited



WALTER PANEK Burgessem, winno być odtąd
hasłem całej Polonii w Ambridge, Pa.

General Election Tuesday, November 3, 1953

**ELECT
MARTIN
SKAPIK**
Democratic Candidate
**TAX
COLLECTOR**
AMBRIDGE BOROUGH
Qualified, Reliable
Trustworthy
Your Vote and Influence
Respectfully Solicited



Polacy obywatele amerykańscy uprzejmie proszeni
są o głos i poparcie w dniu wyborów

General Election Tuesday, November 3, 1953

Najpokupniejsza wódka w Ameryce...

CORONET brandy

na
lżejsze
highball...
na
ulubione
cocktail



4/5 Qt.

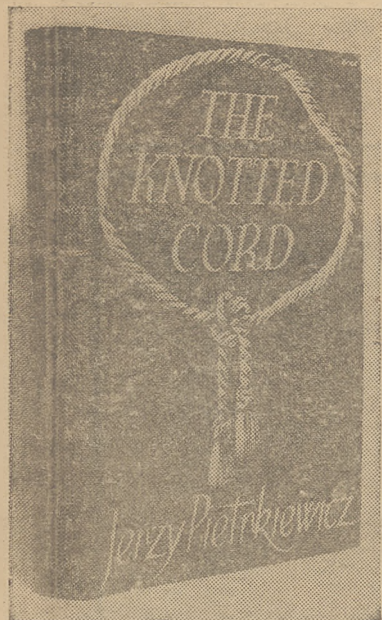
CALIFORNIA GRAPE BRANDY 84 PROOF. BRANDY DIST. CORP., 350 FIFTH AVE., N. Y. 1

Nakładem ROY Publishers w New Yorku Ukaza-

ła Się Powieść Jerzego Pietrkiewicza

p. t. THE KNOTTED CORD

Cena \$2.75



Powieść THE KNOTTED CORD spotkała się z zentuzjasmowym przyjęciem prasy angielskiej. Krytycy porównywali młodego autora polskiego z jego nieśmiertelnym rodakiem, również piszącym po angielsku; Józefem Conradem Korzeniowskim.

Niezwykle interesującym wątek powieści rozgrywa się na wszi polskiej Fabianki koło Lip-

ma. Poznajemy mieszkańców tej wsi polskiej Fabianki koło Lip-tor opisuje z niesłychaną barwnością. Lektura tej książki niejednemu z czytelników przypomni jego własny rodzinny za-ątek w starym kraju. Bohate-rem powieści jest mały chłopiec, Imieniem Bronek. Jest on dzie-kiem starszych rodziców, któ-rym z dziesięciorga potomstwa u-choowało zaledwie troje. Dlate-go też matka ofiaruje Bronka Św. Antoniemu. Chłopczyk prze- trzy lata nosi habit, przepasany sznurem z węzłami. Strój ter- wszakże oddała go od innych dzieci i naraża na drwiny nie- których osób starszych, które orzezywają chłopca małym mni- chem i żądają od niego cudów.

Przygody małego Bronka, o- powiedziane niezwykle interesu- jąco, fascynują czytelnika tej- rorywającej książki. Powieść- ietrkiewicza obfituje w liczne- pisy polskiego folkloru i pols- iej tradycji, jak np. opis swa- ów wyboru wójta, wróżb wie- kich bab itp. Powieść ta pory- wa czytelnika i wzrusza go do- łębi.

Zamówcie dziś egzemplarz dla siebie i dla swojego sąsiada- w Administracji "Sokoła" zała-

czając czek albo Money Order na \$2.75 plus porto 20 ct.

Adres "Sokół Polski —

97-99 So. 18th Street,

Pittsburgh, 3, Pa.

HOLYOKE, MASS.

900 Persons Attend Services Sunday For Polish Falcons

An estimated 900 persons were present when Rev. Leonard Pakulski, pastor of Mater Dolorosa church, blessed new flags for nests of the Polish Falcons from Massachusetts and Connecticut Sunday morning at the church.

Members of the organization from Holyoke, Chicopee, Pittsfield, Webster, Adams, Housatonic, Worcester and Thompsonville, Conn. marched from Kosciuszko hall to the church. Rev. John Bambol celebrated mass. Blessing of the flags followed.

John Rzeszotarski of this city was general chairman of a banquet which was held in Kosciuszko hall Sunday night. Walter Kida received an award for outstanding work for the Falcons. Representing Mayor Seibel was City Solicitor Norman Stepno. Approximately 250 attended.

Local committee members were Mr. Kida, Winchester Jaskiewicz, Frank Golen, Frank Okseniak and Alfred Czarnota, and Miss Stephanie Przybyła and Miss Mary Jendrysik, both of Chicopee.

SIDELIGHTS

Helping highlight the dedication of the District standards were Nests from Pittsfield, Worcester, North Adams, Housatonic, Chicopee, and Thompsonville. Nest 580 of Pittsfield sending 60 people by bus to help in the ceremonies and to participate in the fun.

Too bad there wasn't more space in the banquet hall. Many persons who wanted to attend had to be turned away because of the lack of space in the hall.

Aleksander Buczek, Ignacy Trzaska and Władysław Szczepaniak of Nest 250 in Worcester and Druh Walenty Kida of Nest 157 in Holyoke were presented with the Legion by Druh Alfred Czarnota who is a member of the Commandery of the Legion of Honor. Gold Stars of Merit were presented to Druh Raymond Grabowski of Nest 157 and to Druhna Mary Jendrysik, Instructress of Nest 834 in Chicopee, Mass.

Incidentally, Druhna Jendrysik brought 30 children from Chicopee and they, together with 12 from Nest 157 of Holyoke, took active part in the dedication of the flags.

Speakers at the banquet were Fr. Pakulski, Druh Alfred Czarnota, Druh Gedymin, President of District VIII and Druh Zawada of Thompsonville. Druh Rzeszotarski was the able toast master.

Naturally, following the banquet the tables were cleared and the Falcon gang went to town dancing to the strains of the lively Polkas, Oberek's and Waltzes. All in all, a very successful affair.

ELECT



JUDGE

Frank E. Reed

JUDGE OF ORPHAN'S COURT
OF BEAVER COUNTY

His Outstanding Record as a Judge of This
Court Merits Election to Full Term

Qualified By Experience — Fair — Impartial

REPUBLICAN CANDIDATE

General Election Tuesday, November 3, 1953

ELECT

JUDGE RALPH T.

BELL

AS
JUDGE

COURT OF COMMON
PLEAS

REMEMBER

You can vote for
JUDGE RALPH T. BELL
no matter how you are
registered



FIRST NAME ON THE BALLOT
BUTTON A-3 ON VOTING MACHINE

General Election Tuesday, November 3, 1953

ELECT

JOHN S.

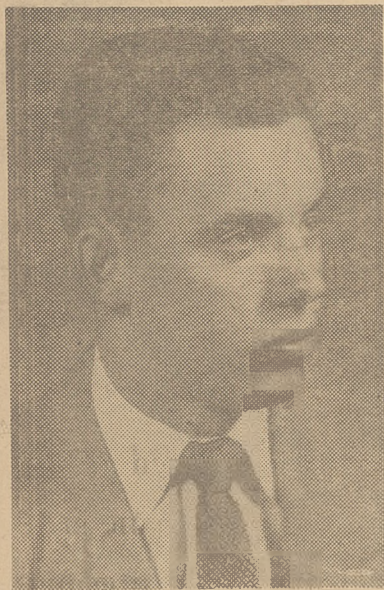
DUNN

(DOMBROSKI)

TAX
COLLECTOR

AMBRIDGE
BOROUGH

Honest — Efficient
Dependable



Uprzejmie Prosi Wszystkich Członków Gniazda 182 o
Głos i Poparcie w Dniu Wyborów 3 Listopada

General Election Tuesday, November 3, 1953

ELECT

P. J.

CAUL

BURGESS

OF

Ambridge Borough
Experienced -- Capable -- Efficient

Your Support and Influence Will be
Appreciated

General Election Tuesday, Nov. 3, 1953